

POSTANOWIENIE

Dnia 27 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Janusz Niczyporuk (przewodniczący)

SSN Mirosław Sadowski

SSN Aleksander Stępkowski (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi I. S.A.

na przewlekłość postępowania przed Sądem Apelacyjnym w (...) w sprawie VII AGa (...),

z udziałem Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...),

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 27 maja 2020 r.:

1. stwierdza, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w (...) w sprawie VII AGa (...) nastąpiła przewlekłość postępowania;

2. przyznaje skarżącemu I. S.A. od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w (...) kwotę pieniężną w wysokości 2.000 (dwa tysiące) złotych;

3. nakazuje zwrócić od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz skarżącego I. S.A. kwotę 200 (dwieście) złotych tytułem opłaty od skargi.

4. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz skarżącego I. S.A. kwotę 17 (siedemnaście) złotych tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 27 stycznia 2020 r. I. S.A., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika (dalej: skarżący), powołując się na brzmienie art. 2 ust. 1, art. 3 pkt 5, art. 4 ust. 2, art. 5 ust. 2 i art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (t.j.: Dz.U. 2018, poz. 75, dalej: ustawa o skardze na przewlekłość) wniósł skargę na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Skarżący wniósł o:

- stwierdzenie, że w postępowaniu toczącym się przed Sądem Apelacyjnym w (...) VII Wydział Gospodarczy (VII AGa (...)) wystąpiła przewlekłość postępowania;
- wydanie Sądowi rozpoznającemu sprawę zaleceń do podjęcia w wyznaczonym terminie odpowiednich czynności zmierzających do możliwie jak najszybszego rozpoznania sprawy, w tym w szczególności wyznaczenia terminu rozprawy w tejże sprawie;
- przyznanie skarżącemu od Skarbu Państwa sumy pieniężnej w kwocie 2.000 zł.;
- zasądzenie od Skarbu Państwa Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz skarżącego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pismem z dnia 5 marca 2020 r. skarżący zmodyfikował pierwotne żądanie określone w piśmie z dnia 27 stycznia 2020 r. w zakresie dotyczącym wydania Sądowi Apelacyjnemu w (...) zaleceń podjęcia w wyznaczonym terminie odpowiednich czynności. Po wpłynięciu skargi na przewlekłość postępowania Sąd Apelacyjny wyznaczył termin rozprawy apelacyjnej na dzień 17 kwietnia 2020 r. Skarżący podtrzymał jednocześnie wszystkie zgłoszone uprzednio żądania.

W uzasadnieniu skargi podniesiono, że w dniu 23 maja 2018 r. do Sądu Apelacyjnego w Warszawie wpłynęła apelacja oraz akta sprawy rozstrzygniętej w dniu 15 maja 2018 r. wyrokiem sądu I instancji – Sądu Okręgowego w W. XXVI

Wydział Gospodarczy. Mimo, że od tego momentu upłynęło ponad 20 miesięcy, Sąd Apelacyjny – do dnia złożenia skargi – nie podjął czynności w celu doprowadzania do rozpoznania sprawy, w szczególności nie wyznaczył terminu rozprawy. W ocenie skarżącego okoliczność ta świadczy o przewlekłości postępowania apelacyjnego, ponieważ bezczynność sądu drugiej instancji, polegająca na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, trwała ponad 12 miesięcy. Skarżący podkreślił przy tym, że zaistniałej przewlekłości nie można usprawiedliwiać stale rosnącym wpływem spraw oraz niewystarczającą obsadą sędziów orzekających.

Prezes Sądu Apelacyjnego w (...). w odpowiedzi na skargę wniósł o jej oddalenie wskazując, że jest niezasadna. W swoim stanowisku wyjaśnił, że po wpłynięciu sprawy do Sądu Apelacyjnego w (...) (w dniu 23 maja 2018 r.) została ona zarejestrowana w repertorium AGa VII Wydziału Gospodarczego, a następnie skierowana do przeprowadzenia losowania sędziego referenta. Losowanie nastąpiło w dniu 28 maja 2018 r., jakkolwiek sędzia referent przebywał następnie na długotrwałym zwolnieniu lekarskim (łącznie 160 dni w 2019 r.). W dniu 5 lutego 2020 r. przeprowadzono w drodze losowania zmianę sędziego referenta oraz pozostałych członków składu orzekającego, a w sprawie wyznaczono termin rozprawy apelacyjnej na dzień 17 kwietnia 2020 r. Prezes Sądu Apelacyjnego w (...) argumentował, że pojęcie przewlekłości postępowania nie jest bezpośrednio zależne od długości toczącego się procesu i okresu oczekiwania na wyznaczenie terminu rozprawy. Powinno być zawsze odnoszone do realiów konkretnego postępowania. Stwierdzenie przewlekłości może zatem nastąpić jedynie w wypadku nieuzasadnionej zwłoki w jego prowadzeniu. Sytuacja taka nie miała miejsca w sprawie objętej skargą ponieważ na czas wyznaczenia rozprawy wpłynęła obiektywna okoliczność zmiany sędziego referenta i długotrwałego zwolnienia lekarskiego poprzedniego referenta. Prezes podkreślił jednocześnie, że długi czas oczekiwania na wyznaczenie rozprawy wynika z zasad gwarantujących rzetelność postępowania sądowego, takich jak losowanie składów orzekających oraz rozpoznawanie dużej liczby spraw kierowanych do Sądu Apelacyjnego w (...) według kolejności ich wpływu. W końcowej części swojego pisma Prezes Sądu Apelacyjnego w (...) zakwestionował także wysokość kwoty żądanej w skardze.

Uznał, że nie została ona uprawdopodobniona ani udowodniona oraz, że żądanie skarżącej w tym zakresie jest wygórowane.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga jest uzasadniona i podlegała uwzględnieniu.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość, strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych. Zgodnie z art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość, celem stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez Sąd dla wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie. Dokonując tej oceny, uwzględnia się łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, niezależnie od tego, na jakim etapie skarga została wniesiona. Ponadto, uwzględnić należy charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej złożoności, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, w szczególności zaś tej, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

Ustawa o skardze na przewlekłość nie określa konkretnego terminu na rozpoznanie sprawy, którego niedochowanie konstytuowałoby nieuzasadnioną zwłokę. W orzecnictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych powszechnie przyjmuje się, że „nieuzasadniona zwłoka”, to wielomiesięczna beczynność sądu polegająca na niewyznaczeniu rozprawy bądź niepodejmowaniu czynności (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 14 marca 2007 r., III SPP 3/07; 11 września 2019 r., I NSP 88/19).

O przewlekłości postępowania apelacyjnego można zasadniczo mówić w przypadku beczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej w ciągu 12 miesięcy od daty wpłynięcia apelacji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 27 września 2019 r., I NSP 100/19;

14 czerwca 2019 r., I NSP 37/19; 21 maja 2019 r., I NSP 21/19; 16 maja 2019 r., I NSP 28/19; 27 marca 2019 r., I NSP 88/18; 24 stycznia 2019 r., I NSP 87/18; 13 grudnia 2018 r., I NSP 62/18; 21 lutego 2018 r., III SPP 3/18; 7 marca 2017 r., III SPP 6/17; 14 lipca 2016 r., III SPP 55/16; 18 maja 2016 r., III SPP 53/16; 21 marca 2006 r., III SPP 13/06; 16 marca 2006 r., III SPP 10/06; 12 maja 2005 r., III SPP 96/05). Przywołana linia orzecznicza wyznacza swoiste domniemanie co do wystąpienia przewlekłości postępowania, ale wymaga też – każdorazowo – weryfikacji danej sprawy i dokonania jej oceny pod kątem występowania okoliczności mogących niekiedy uzasadniać odejście od zastosowania wspomnianego standardu. W sprawie, której dotyczy rozpatrywana skarga nie zachodzą okoliczności pozwalające na wzruszenie tego domniemania.

W odpowiedzi na skargę Sąd Apelacyjny w (...) potwierdził, że od daty wpłynięcia apelacji do wyznaczenia terminu rozprawy apelacyjnej minęło ponad 20 miesięcy. Wyjaśniał przy tym, że na czas wyznaczenia rozprawy miała wpływ zmiana sędziego referenta i pozostawanie na długotrwałym zwolnieniu lekarskim poprzedniego referenta. Sąd nawiązywał również do okoliczności związanych z dużą ilością spraw kierowanych do rozpoznania, obsadą kadrową oraz koniecznością rozpoznawania spraw według kolejności ich wpływu.

Okoliczności powoływane przez Sąd Apelacyjny w (...) i oceniane w kontekście przywołanego uprzednio orzecznictwa Sądu Najwyższego prowadzą do wniosku, że w badanej sprawie doszło do przewlekłości postępowania w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość. Należy podkreślić, że braku podjęcia jakichkolwiek czynności zmierzających do merytorycznego rozpatrzenia sprawy nie można tłumaczyć wyłącznie stanem zdrowia sędziego referenta. Szczególnie w sytuacji, w której osoba ta korzysta z kolejnych zwolnień lekarskich. Okoliczność ta nie może uzasadniać całkowitej bezczynności Sądu w danej sprawie, ale powinna skutkować podjęciem działań które mogłyby prowadzić do zmiany referenta. W badanej sprawie do takiej zmiany ostatecznie doszło, jednak miało to miejsce dopiero po wniesieniu skargi na przewlekłość postępowania, po przeszło półtorarocznym okresie oczekiwania na podjęcie przez Sąd pierwszej czynności.

Nie można w żaden sposób uwzględnić argumentacji Sądu Apelacyjnego w (...), w myśl której długi czas oczekiwania na wyznaczenie rozprawy wynikać miał z zasad gwarantujących rzetelność postępowania, czyli przydzielania spraw w drodze losowania oraz rozpoznawania ich według kolejności wpływu. Rozumowanie to opiera się na zasadniczej sprzeczności. Bezczynność, wyrażająca się w długim oczekiwaniu na wyznaczenie rozprawy apelacyjnej – w badanej sprawie wynoszącym ponad 20 miesięcy – nie może być nigdy uznane za przejaw rzetelności postępowania sądowego. Nie może też wynikać z jakichkolwiek zasad gwarantujących jego prawidłowy przebieg. Wręcz przeciwnie, musi skutkować stwierdzeniem przewlekłości, która narusza prawo strony do rzetelnego procesu oraz rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie.

Dla stwierdzenia przewlekłości postępowania irrelevantne pozostają również argumenty dotyczące liczby wpływających spraw, obciążenia orzeczniczego poszczególnych sędziów, zasad przydzielania spraw do referatu czy jakichkolwiek innych okoliczności związanych z organizacją systemu sądowego oraz organizacją pracy danego sądu, w tym sposobu załatwiania kierowanych do niego spraw. Kryteria oceny przewlekłości postępowania wymienione w art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość wskazują, że przy jej stwierdzaniu bierze się pod uwagę m.in. terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie. Nie ma tu miejsca na szerokie uwzględnianie kwestii organizacyjnych niestanowiących *de iure* składnika konkretnego postępowania (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18; 16 maja 2019 r., I NSP 28/19; 24 maja 2019 r., I NSP 29/19). Należy podkreślić, że w badanej sprawie przez wiele miesięcy nie podejmowano żadnych działań, które w jakikolwiek sposób mogłyby prowadzić do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie. Przyczyną tej bezczynności nie były same problemy organizacyjne związane z niedostateczną obsadą sędziowską oraz znaczną liczbą spraw skierowanych do rozpoznania, ale brak podejmowania działań przez sędziego referenta pozostającego przez wiele miesięcy na zwolnieniu lekarskim. Nawet więc gdyby przyjąć, że sygnalizowane w stanowisku Sądu Apelacyjnego w (...) okoliczności dotyczące stopnia obciążenia poszczególnych sędziów mogły mieć wpływ na sposób prowadzenia badanego postępowania oraz

czas jego trwania do momentu wyznaczenia rozprawy, to i tak okoliczności te nie mogą skutkować uznaniem, że do przewlekłości w tej sprawie nie doszło. Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że to na Państwie spoczywa obowiązek zorganizowania warunków należytego sprawowania władzy jurysdykcyjnej, w tym zapewnienia optymalnej obsady kadrowej sądów (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 27 września 2019 r., I NSP 100/19; 16 kwietnia 2019 r., I NSP 86/18; 12 grudnia 2018 r., I NSP 6/18). Sąd Apelacyjny jako jednostka reprezentująca Skarb Państwa ponosi zatem formalną odpowiedzialność za niewłaściwe wywiązywanie się przez Państwo z powyższego obowiązku.

Uwzględniając skargę na przewlekłość postępowania w badanej sprawie Sąd Najwyższy miał obowiązek przyznać od Skarbu Państwa sumę pieniężną, o której mowa w art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość. Rozstrzygając w tym zakresie Sąd Najwyższy uwzględnił żądanie określone w skardze biorąc pod uwagę, że dotyczyło ono przyznania na rzecz skarżącego minimalnej sumy 2.000 zł przewidzianej w powołanym przepisie ustawy o skardze na przewlekłość.

O kosztach postępowania skargowego (wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 240 zł), zwrocie opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 zł) i zwrocie opłaty od skargi (200 zł), orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i art. 99 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. i art. 8 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość oraz § 14 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2018, poz. 265) oraz art. 17 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.